

Brak elementarnej wiedzy czy świadoma prowokacja?

Oświadczenie Komitetu Organizacyjnego Dożynek Gminnych

w Busku-Zdroju

W związku z dezinformacją oraz podejmowanymi nieetycznymi próbami manipulowania lokalną i regionalną opinią publiczną, pragniemy w sposób zdecydowany i merytoryczny odnieść się do zdarzenia, do którego doszło podczas uroczystości dożynkowych w Busku-Zdroju 19 sierpnia br., w wyniku którego do zabrania głosu w imieniu Premiera, Wicepremiera oraz Posła Michała Cieślaka mieli - jak sami to określają - nie zostać dopuszczeni Państwo: Elżbieta Kwiecień-Ząbek, Elżbieta Śliwa i Maciej Gawin.

Pragniemy potwierdzić, że wyżej wymienione osoby w dniu rolniczego święta domagały się już w trakcie Uroczystości udzielenia im głosu w części oficjalnej w imieniu najwyższych Dostojników Państwowych oraz Posła, tyle tylko, że **nie posiadały z tego tytułu żadnych pełnomocnictw**, kwestia ta w żaden sposób nie została też wcześniej uzgodniona z organizatorami w sposób formalny (czego bezwzględnie wymagają obowiązujące procedury). Nie ma możliwości, by gdziekolwiek podczas oficjalnych uroczystości udzielano głosu osobom (nawet jeśli w skali lokalnej piastują stanowiska kierownicze), które jedynie zapewniają, że taką zgodę posiadają. Gdyby osoby te posiadały stosowne upoważnienia i zostały oficjalnie wyznaczone do zabrania głosu, odpowiednio wcześniej zostałyby to z pewnością potwierdzone przez Kancelarię Premiera i Biuro Poselskie. Te zasady są szczególnie istotne w czasie, kiedy spór polityczny w naszym kraju obfituje w różnego rodzaju prowokacje i *fake newsy*. Gdyby procedura nie była surowa, każdy mógłby domagać się wystąpienia podczas różnego rodzaju uroczystości w imieniu np. Prezydenta RP i innych osób pełniących najwyższe funkcje w Państwie.

Naszym zdaniem została tu naruszona nie tylko obowiązująca procedura, ale także elementarne normy (społeczne, kulturowe etc.), bo cóż szkodziło dograć te kwestie odpowiednio wcześniej i wystąpić legalnie i oficjalnie, posiadając ku temu stosowne pełnomocnictwa. Już w dniu Święta Plonów zachodziło jednak poważne podejrzenie, że zainteresowani dobrze wiedzieli, że na podstawie wyłącznie ustnej deklaracji nikt i nigdzie (a więc i u nas) nie pozwoliłby im wystąpić w imieniu najważniejszych polityków w Państwie, a sytuację odmowy (podkreślamy: inna decyzja nie mogła zostać podjęta) będą nagłaśniać w kontekście ich dyskryminowania, a nawet szykanowania przez organizatorów samego... Premiera RP. Naszą konsternację potęguje fakt, że list Pana Premiera Morawieckiego chciała odczytać Pani Elżbieta Kwiecień-Ząbek, kandydatka w tegorocznych wyborach samorządowych, pracująca w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Pińczowie (choć upoważnienia nie okazała), a nie uczynił tego i takowego listu nie

posiadał oficjalny przedstawiciel Wojewody Świętokrzyskiego, który - jak wiadomo - jest przecież przedstawicielem Rządu w terenie.

Jak się okazało, podejrzania te nie były bezpodstawne, ponieważ niemal bezpośrednio po uroczystości oskarżenia o brak szacunku dla Premiera RP i niedopuszczenie do przeczytania Jego listu opublikował na Facebooku Pan Kamil Oliwkiewicz, osoba blisko związana politycznie z wyżej wymienionymi osobami, a chwilę później portal... "Świat Rolnika" napisał o "skandalu protokolarnym", następnie dziennik „Echo Dnia” oskarżając burmistrza Sikorę o zablokowanie możliwości odczytania listu Premiera, a także o faworyzowanie PSL w czasie uroczystości, gdy tymczasem Marszałek Adam Jarubas nawet nie uczestniczył w części oficjalnej Święta Plonów.

Należy stwierdzić, że cała sprawa ma wymiar polityczny, ponieważ w wyżej wymienionych tekstach nie ma ani słowa o tym, że dotyczy ona liderów ugrupowania, którego jednym z promotorów jest Pan Maciej Gawin, zastępca dyrektora KRUS w Kielcach, kandydat na Radnego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, a w szczególności Pani Elżbiety Śliwy, przedstawianej tu jako Kierownik Powiatowej Placówki KRUS, ale będącej de facto kandydatką na burmistrza Buska-Zdroju. Organizatorzy mieli więc podstawy, by całą sytuację ocenić jako próbę agitacji wyborczej, a ta uroczystość to ani czas, ani miejsce na to.

Raz jeszcze pragniemy podkreślić, że gdyby wszystko zostało uzgodnione oficjalną drogą na bazie obowiązujących procedur, listy mogłyby zostać odczytane przez wyżej wspomniane osoby. W niedzielę Pan Premier Mateusz Morawiecki gościł w niedalekim przecież Sandomierzu. Wszyscy - za sprawą mediów - mogliśmy tego dnia wysłuchać Jego dynamicznego i merytorycznego przemówienia, w którym padły te oto mądre słowa: „Kluczowe jest wejście w dyskusję na programy”. Niech więc te dyskusje na programy i argumenty toczą się w trakcie politycznych debat, w internecie i podczas spotkań z wyborcami i niech wyprą różnego rodzaju prowokacje i „piarowe eventy”. Pozwólmy rolnikom świętować w radości i spokoju, szczególnie w tym trudnym roku, kiedy tak bardzo doskwierała im susza a ceny płodów rolnych nie były dla nich satysfakcjonujące. Przykre, że ktoś próbował wykorzystać instrumentalnie tę uroczystość, by tylko zaistnieć lub zyskać pretekst do ataku na urzędujące Władze Miasta.

Całą zaistniałą sytuację uważamy za niepotrzebną, szytą grubymi nićmi, największe zdziwienie budzi jednak przede wszystkim nieznamość elementarnych procedur związanych z reprezentowaniem najwyższych urzędników państwowych podczas oficjalnych uroczystości przez osoby mające przecież doświadczenie tak urzędnicze, jak i polityczne. Pragniemy też oświadczyć w tym miejscu, że Organizatorzy uroczystości niezwłocznie poinformują Kancelarię Premiera, Marszałka Sejmu oraz Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o całym zajściu w oficjalnym piśmie, akcentując fakt, że wyżej wymienione osoby domagały się wystąpienia w imieniu Premiera, Wicepremiera oraz Posła, nie posiadając żadnych stosownych upoważnień ani nie uzgodniwszy tego wcześniej w żaden sposób z

Organizatorami (w odróżnieniu od Marszałka Województwa Świętokrzyskiego oraz przedstawicieli Wojewody Świętokrzyskiego i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, którzy stosowne uzgodnienia wcześniej poczynili). Nasze stanowisko prześlemy również redakcjom lokalnych, regionalnych i krajowych mediów.

Na koniec pragniemy podziękować wszystkim uczestnikom tegorocznego Święta Plonów za ich udział w uroczystościach, a naszym wspaniałym Rolnikom i Producentom życzymy wszelkiej pomyślności, zdrowia, zawsze wymarzonej dla ich działalności pogody i satysfakcjonujących cen zbytu. Do zobaczenia za rok, oby plony były jeszcze lepsze a dożynkowy bochen chleba jeszcze bardziej dorodny.

Z wyrazami szacunku

Komitet Organizacyjny Dożynek Gminnych w Busku-Zdroju